

Monitoring muszki plamoskrzydłej, *Drosophila suzukii* w Polsce



Samiec muszki plamoskrzydłej



Wojciech Piotrowski, Barbara H. Łabanowska
Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach
e-mail: Wojciech.Piotrowski@inhort.pl



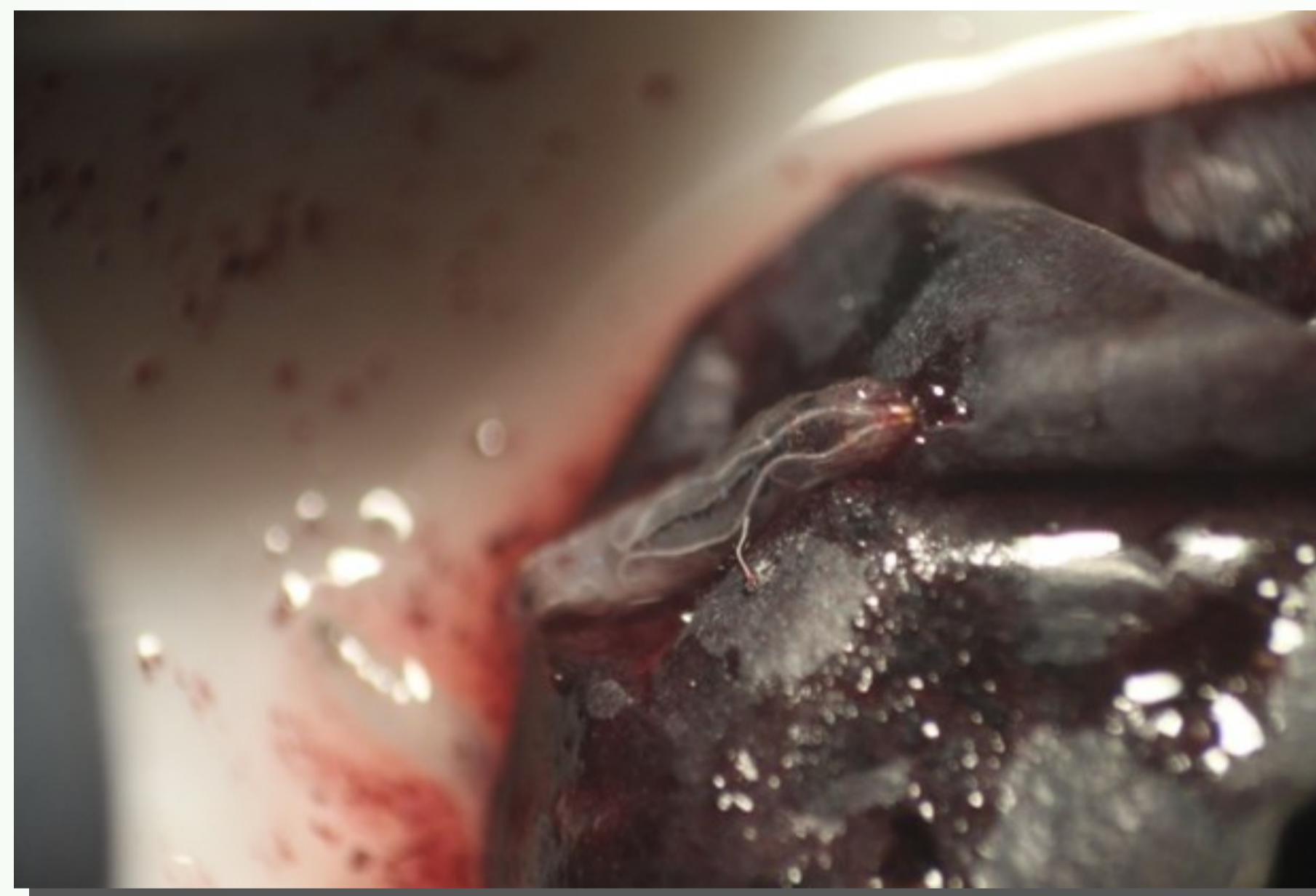
Samica *Drosophila suzukii* i jej pokładelko

WPROWADZENIE

Muszka plamoskrzydła, *Drosophila suzukii* (Matsumura) jest nowym, inwazyjnym szkodnikiem, który powoduje duże straty ekonomiczne na plantacjach w USA i w Europie. W Polsce monitoring tego szkodnika jest prowadzony od 2012 roku, przez Instytut Ogrodnictwa (IO). Na początku był on prowadzony tylko w Polsce centralnej (Dąbrowice, Skierniewice), a w następnych latach obejmował kolejne części kraju (południowa i zachodnia). Od 2013 roku występowanie *D. suzukii* jest prowadzone także na Rynku Hurtowym w Broniszach, koło Warszawy. W 2015 monitoring występowania muszki plamoskrzydłej obejmował cały kraj (ponad 200 lokalizacji) i był prowadzony przy współpracy z Państwową Inspekcją Ochrony Roślin i Nasiennictwa- PIORiN, Ośrodkami Doradztwa Rolniczego- ODR i producentami.



Jaja *D. suzukii*



Larwa *D. suzukii*



Poczwarka *D. suzukii*

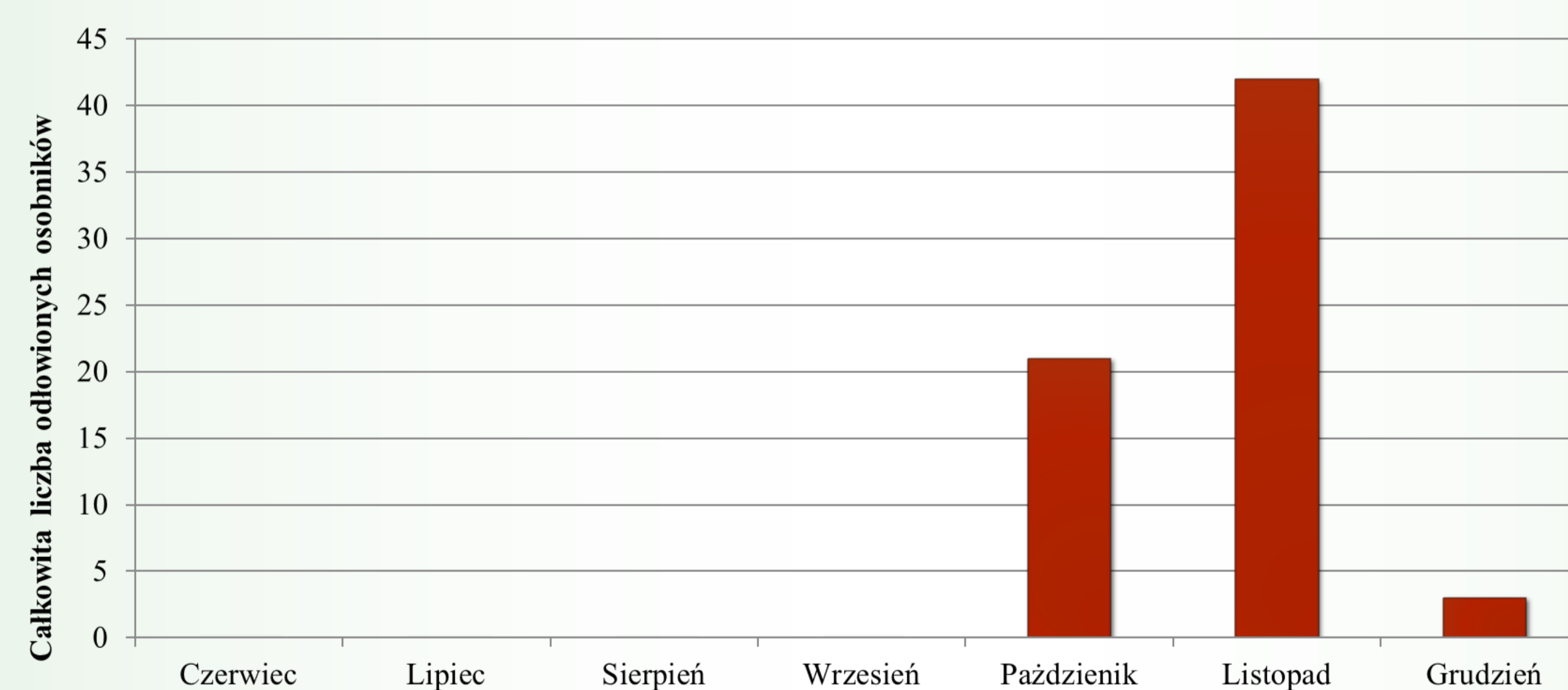
MONITORING

Pierwsze pułapki i płyn wabiący były przygotowane w IO, wzorując się na włoskich doświadczeniach. W kolejnych latach do badań włączono inne dostępne pułapki i atraktanty np. produkowane przez firmę hiszpańską Bioiberica i polską ICB Pharma. Pierwsze owady *D. suzukii* zostały odłowione w listopadzie 2014 roku w zachodniej i południowej części kraju. Natomiast w 2015 roku pierwsze muchy zostały odłowione w końcu sierpnia w zachodniej części kraju, zaś w kolejnych miesiącach (wrześniu, październiku i listopadzie) muchy były odławiane w wielu regionach polski. Jednakże ich liczba nie była wysoka.

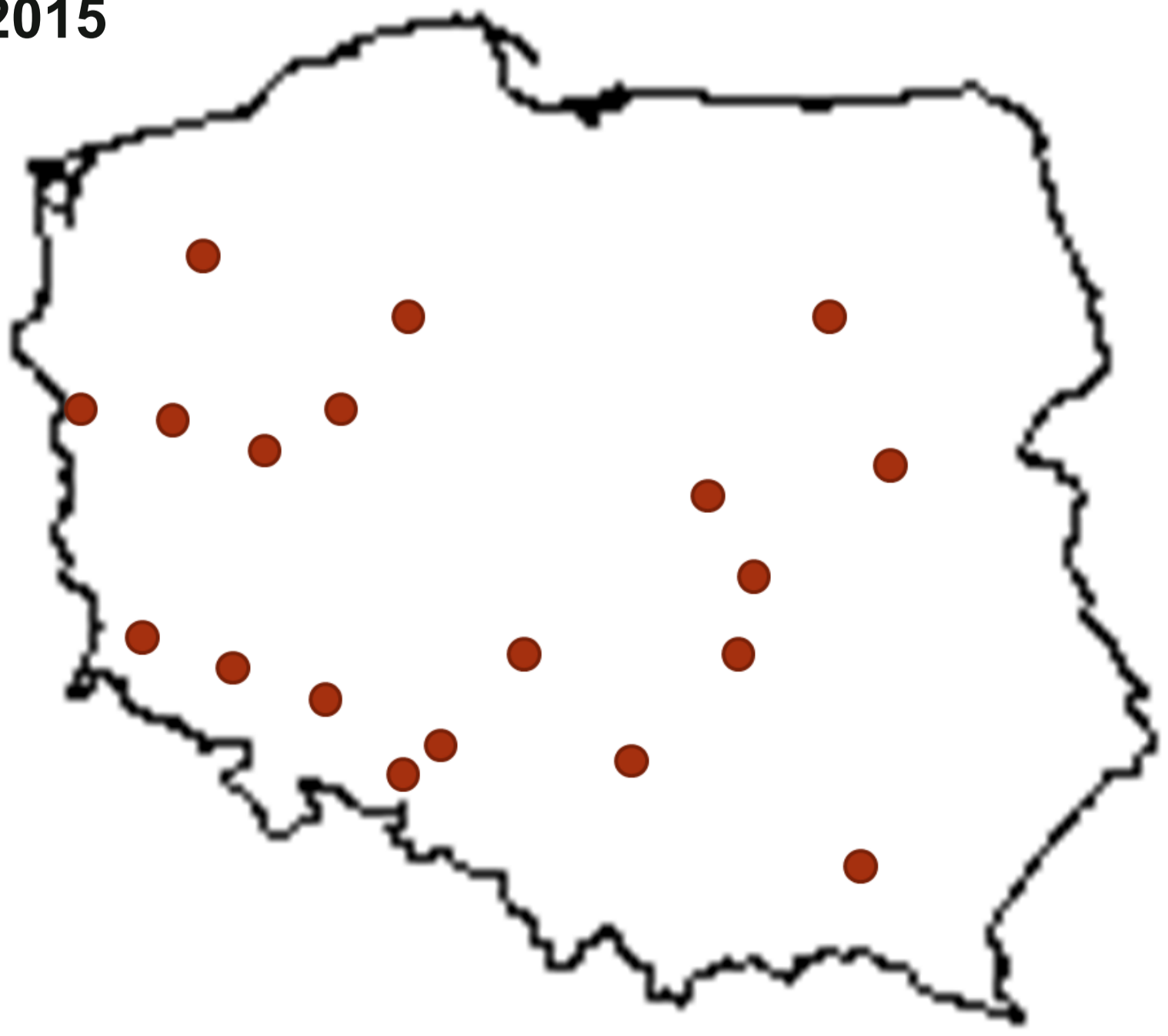
2014



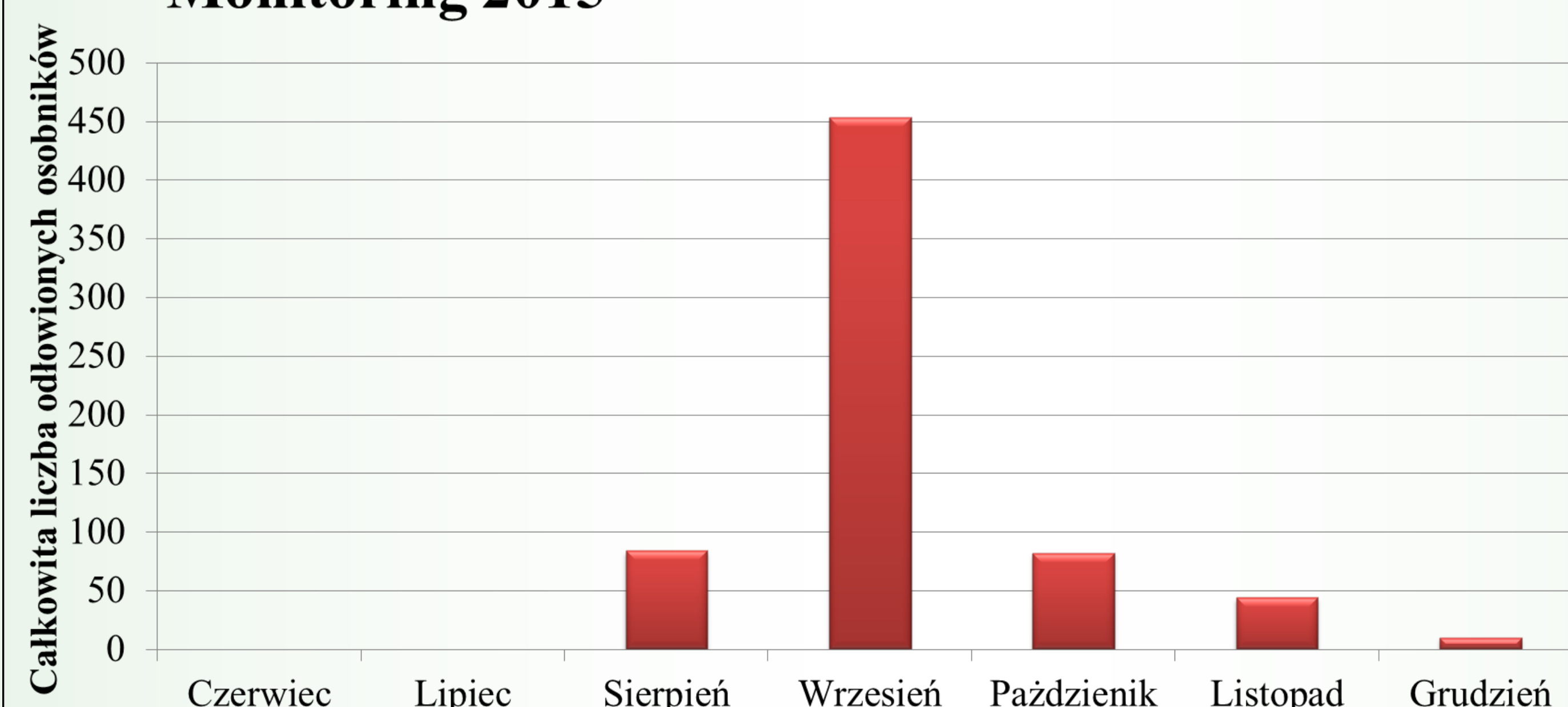
Monitoring 2014



2015



Monitoring 2015



WYNIKI

W 2014 roku, mimo wykrycia *Drosophila suzukii* w Polsce nie obserwowano uszkodzonych owoców. Natomiast w 2015 roku pierwsze jaja i larwy tego gatunku zostały znalezione w owocach czereśni i borówki w połowie września. Strat ekonomicznych w planach nie odnotowano z uwagi na to, że larwy i jaja zostały znalezione na resztkach owoców pozostałych na drzewach i krzewach po zbiorach.